

Skuteczny specyfik

Antonio Vivaldi *Concerti per il flauto traversier*

Alexis Kossenko (flauto traversier & direction),

Arte Dei Suonatori

wydawnictwo: Alpha (174)

nagranie: 2009

wydanie: 2010

Recepta na trafną interpretację muzyki Antonia Vivaldiego? Wymieszanie w odpowiednich proporcjach ekspresji, wielobarwności i finezji. Tak sporządzoną dźwiękową miksturę – esencjonalną i działającą kojąco na rozchwiane emocje – ordynuje kolejny raz słuchaczom zespół Arte Dei Suonatori. W dyskografii tego ansamblu to już trzecia płyta z utworami Vivaldiego – po rewelacyjnej rejestracji koncertów skrzypcowych z cyklu *La Stravaganza* z Rachel Podger (Channel Classics) i bardzo udanej fletowej wersji *Czterech pór roku* z Danem Laurinem (Bis). Tym razem rola solisty i dyrygenta przypadła fleciście Alexisowi Kossence – od 10 lat stale współpracującemu z Arte Dei Suonatori. To niezwykle udane nagranie, zrealizowane w kościele seminaryjnym w Paradyżu, zawiera dziewięć, w większości mniej znanych koncertów Vivaldiego na flet poprzeczny i orkiestrę (G-dur RV 435, a-moll RV 440, G-dur RV 436, e-moll RV 430, e-moll RV 432, G-dur RV 438, D-dur RV 429, F-dur RV 434, D-dur RV 427) oraz liryczne *Andante* ze słynnego *Concerto Il Gardellino* (Szczygieł) Op. 10 no 3 (RV 428).

W swoich interpretacjach Vivaldiego muzycy Arte Dei Suonatori podążają własnymi ścieżkami; nie

są tak skrajnie brawurowi i teatralni jak Włosi, ale też szczęśliwie unikają umiarkowania charakterystycznego dla wykonawców holenderskich czy brytyjskich. Ich grę cechuje energiczność i uczuciowość, a jednocześnie koncentrowanie uwagi na detalach; niemało w niej więc subtelnych niespodzianek, ale i fragmentów popisowych, ukazujących rozmiary perfekcji wykonawczej całego zespołu. Tak muzykują tylko najlepsi wśród artystów z kręgu „wykonawstwa historycznie poinformowanego”. Pięknie prezentują się partie solisty (grającego na sześciu różnych instrumentach), w naturalny sposób zappełniającego pierwszy plan kolejnych utworów i swobodnie nawiązującego kontakt z pozostałymi wykonawcami.

Już podczas pierwszego słuchania tej płyty zwraca uwagę odmienną dźwiękową kolorystykę i nastrój poszczególnych koncertów (ta ich wielobarwność – co częste w utworach Vivaldiego – skłania do spekulacji, o jakich afektach „opowiada” w nich kompozytor). Odrębność tę podkreślają często ekspozycje jakiegoś szczegółu – z partii orkiestrowych (smyczkowe dialogi czy zdobienia) albo z realizacji basso continuo (choćby „pohukiwania” fagotu czy akordowe „smaganie” arcyłutni i gitary barokowej). Zamykające program płyty wykonania trzech najbardziej znanych koncertów Vivaldiego na flet poprzeczny (D-dur RV 429, F-dur RV 434, D-dur RV 427) można bez wahania zaliczyć do najlepszych interpretacji tych utworów.

Tak solidna dawka dobrego muzykowania wzbudza oczywiście łaknienie dalszych, równie udanych nagrań, skłaniając do życzenia, by kooperacja zespołu Arte Dei Suonatori i Alexisa Kossenci przynosiła następne płyty. Tym świetnie rozumiejącym się muzykom na pewno nie zabraknie recept na kolejne, ciekawe i pożądane przez słuchaczy specyfiki dźwiękowe.

Jerzy Wiśniewski